



Joanna Kruczalak-Jankowska

Uniwersytet Gdański

**CZY STOSOWANIE OBCEGO PRAWA PRZEZ SĄD POLSKI  
MOŻE BYĆ NIESPRAWIEDLIWE? ROZWAŻANIA Z ZAKRESU  
PRAWA PRYWATNEGO MIĘDZYNARODOWEGO  
I MIĘDZYNARODOWEJ PROCEDURY CYWILNEJ  
NA TLE POSTANOWIENIA SĄDÓW REJONOWEGO  
I OKRĘGOWEGO W KIELCACH Z 2015 ROKU  
(II CA 1533, II CZ 1784)<sup>1</sup>**

1. Podejmując rozważania na temat sprawiedliwości w prawie prywatnym międzynarodowym, w sposób naturalny należy rozpocząć od udzielenia odpowiedzi na pytanie, co się pod tym pojęciem rozumie. Rodzi się także pytanie, czy „sprawiedliwość” oznacza to samo co „słuszność”<sup>2</sup>. Chociaż normy kolizyjne prawa prywatnego międzynarodowego (w ujęciu wąskim) same z siebie ani nie tworzą, nie kształtują treści, ani nie znoszą stosunków prywatnoprawnych, gdyż czynią to dopiero normy prawa właściwego wskazane przez normę kolizyjną<sup>3</sup>, to należy jednak uznać ich przynależność do gałęzi prawa prywatnego (zwłaszcza, że w ujęciu szerokim do norm prawa prywatnego międzynarodowego zalicza się także normy merytoryczne regulujące stosunki z elementem obcym<sup>4</sup>). Dlatego też nie bez znaczenia jest to, w jaki sposób pojęcie „sprawiedliwość” rozumiane jest obecnie właśnie w tej gałęzi prawa.

W nowszej literaturze przedmiotu wypowiada się na ten temat M. Safjan<sup>5</sup>, który odpowiada na podstawowe w tej materii pytanie, a mianowicie czy istnieje w obrębie prawa prywatnego jakaś specyficzna koncepcja sprawiedliwości

<sup>1</sup> Zob. <http://www.orzeczenia.ms.gov.pl> [odczyt: 15.8.2015].

<sup>2</sup> A. Doliwa *O rozumieniu i znaczeniu słuszności w prawie prywatnym*, [w:] *Zasada słuszności prawa prywatnego i jej praktyczne znaczenie*, „Białostockie Studia Prawnicze” 2014, s. 79 i n.

<sup>3</sup> M. Pazdan, [w:] *System prawa prywatnego. Prawo prywatne międzynarodowe*, red. M. Pazdan, t. 20 A, Warszawa 2014, s. 10.

<sup>4</sup> Tamże, s. 13.

<sup>5</sup> M. Safjan, [w:] *System prawa prywatnego. Prawo cywilne – część ogólna*, red. M. Safjan, t. 1, wyd. 2, Warszawa 2012, s. 353 i n. oraz literatura przedmiotu tam cytowana.

odróżniająca tę gałąź od innych dziedzin regulujących stosunki prawne w obszarze prawa publicznego, uznając za oczywiste, że trudno przyjąć jedną spójną i wspólną dla wszystkich dziedzin prawa koncepcję sprawiedliwości, a jej model powinien być konstruowany przede wszystkim przez odwołanie się do funkcji i celów danej gałęzi prawa, chociaż w ramach porządku prawnego jako całości istnieje konieczność respektowania pewnych uniwersalnych wartości, wspólnych dla wszystkich gałęzi prawa<sup>6</sup>.

Prawo cywilne kieruje się sprawiedliwością typu wyrównawczego (komutatywną), jest bowiem nakierowane na ochronę praw podmiotowych i interesu prawnego uczestników obrotu, przywrócenie naruszonej równowagi w relacjach między podmiotami. Co także niezwykle istotne, właśnie w obszarze prawa prywatnego idee sprawiedliwości wyrównawczej nie mogą być osiągnięte wyłącznie poprzez precyzyjną i wyczerpującą regulację prawną, ale potrzebny jest pewien „luz decyzyjny” dla organów stosujących prawo, zapewniający elastyczność rozwiązań, dostosowany do okoliczności konkretnych sytuacji prawnych. Z tego powodu w procesie stosowania prawa prywatnego dużą rolę odgrywają pozanormatywne reguły słuszności, które w efekcie pozwalają prawidłowo ocenić rozkład praw i obowiązków stron *in casu*<sup>7</sup>. Podstawowe znaczenie w zakresie mechanizmów umożliwiających stosowanie zasad słuszności w prawie prywatnym odgrywają tzw. klauzule generalne<sup>8</sup>, a w szczególności zasady współżycia społecznego zwane obecnie właśnie zasadą słuszności<sup>9</sup>.

Z wcześniejszej literatury warto przytoczyć poglądy F. Zolla, zgodnie z którymi pojęcie prawa prawnego nie pokrywa się z pojęciem słuszności. Słuszność jest wyrazem miary w świecie etycznym i wyraża się w przekonaniu, że skutki prawne różnych zdarzeń powinny być różne, ale miara etyczna wszędzie powinna być równa. Z tego względu słuszność dąży do indywidualnego traktowania każdego przypadku. Natomiast prawo musi ująć stosunki życiowe w ściśle typowe formy i dlatego tworzy się przepisy, które stosuje się następnie do nieograniczonej liczby mniej lub bardziej różniących się od siebie stosunków prawnych (przypadków życiowych). I na tym, zdaniem F. Zolla, polega różnica między prawem prawnym a słusznością. Autor wskazywał przy tym, że właśnie w celu uniknięcia tego rozłamu między prawem a słusznością, prawodawca, o ile przyjęta przez niego polityka ustawodawcza na to zezwala, nie formułuje ściśle przepisów prawnych, tylko określa pewne granice, w obrębie których sędzia orzeka według „słuszności”, uwzględniając naturę pojedynczych przypadków<sup>10</sup>. Autor nawiązywał zatem do dorobku Arystotelesowskiego polegającego na zro-

<sup>6</sup> Tamże, s. 354.

<sup>7</sup> Tamże, s. 355.

<sup>8</sup> Tamże, s. 353 i n.; W.J. Katner *Słuszność jako klauzula generalna w kodeksie cywilnym (z perspektywy orzecznictwa Sądu Najwyższego)*, [w:] *Zasada słuszności prawa prywatnego i jej praktyczne znaczenie*, „Białostockie Studia Prawnicze” 2014, s. 119 i n.

<sup>9</sup> A. Stelmachowski, *Zarys teorii prawa cywilnego*, Warszawa 1998, s. 109 i n.

<sup>10</sup> F. Zoll (przy współudziale A. Szpunara), *Prawo cywilne. Część ogólna*, t. 1, z. 1, Kraków 1946, s. 24.

zumieniu konieczności indywidualizacji określonych wypadków i niemożności stosowania reguł ogólnych do wszystkich sytuacji życiowych<sup>11</sup>

Obecnie stawia się tezę<sup>12</sup>, że właśnie istnienie mechanizmów korekcyjnych wobec prawa stanowionego, których istota polega na odwołaniu się do zasad słuszności, stanowi nieodłączny i typowy dla prawa prywatnego rys, ściśle związany z jego funkcją i przyjętą metodą regulacyjną, kładąc nacisk na zasady słuszności jako zapewniające sprawiedliwość, a nie na prawo sprawiedliwe jako takie.

Biorąc powyższe pod uwagę, można przyjąć, że sprawiedliwość w prawie prywatnym oznacza istnienie sprawiedliwego („prawego”)<sup>13</sup> sytemu prawa stanowionego, nierozzerwalnie związanego ze sprawiedliwą, zgodną z zasadami słuszności jego wykładnią i praktyką stosowania, dzięki którym realizuje się zarazem przyjęty przez prawodawcę określony porządek aksjologiczny<sup>14</sup>.

2. Wymienione w tytule i przytoczone poniżej orzeczenia Sądów Rejonowego i Okręgowego w Kielcach stanowią dosyć interesujący przykład problemów pojawiających się w związku ze stosowaniem prawa obcego w wyniku automatycznego uznania orzeczeń sądów i innych organów władzy. Należy przy tym zauważyć, że coraz częściej w praktyce (tak jak w doktrynie brytyjskiej) zasięgiem prawa prywatnego międzynarodowego obejmuje się zarówno normy kolizyjne wskazujące prawo właściwe, jak i normy jurysdykcyjne<sup>15</sup>. Wydaje się, że takie szerokie ujęcie przyjął zwłaszcza w swoim rozstrzygnięciu Sąd Rejonowy, który odmawiając uznania poświadczenia notarialnego sporządzonego przez notariusza holenderskiego, wyłączył również stosowanie holenderskiego prawa spadkowego, powołując się przy tym na względy słuszności.

W stanie faktycznym sprawy Sąd Rejonowy ustalił, że spadkodawczyni, będąca obywatelką polską i holenderską zmarła w Holandii, gdzie ostatnio stale zamieszkiwała. W chwili śmierci spadkodawczyni była bezdzietną mężatką, natomiast w Polsce żyją obydwójce jej rodzice. Notariusz holenderski sporządził akt prawa do dziedziczenia, na podstawie którego zgodnie z prawem holenderskim jedynym jej spadkobiercą został mąż. Prawo holenderskie nie przewiduje zasadniczo sądowej procedury stwierdzenia nabycia spadku. Organem upoważnionym do wydawania rozstrzygnięć co do poświadczenia praw do spadku są notariusze. Holenderski notarialny akt prawa do dziedziczenia podlega w Polsce uznaniu z mocy prawa (art. 1145 k.p.c. w zw. z art. 1149<sup>1</sup> k.p.c.) w takim zakresie, w jakim nie narusza jurysdykcji wyłącznej sądów polskich (art. 1110<sup>2</sup> k.p.c.). Ro-

<sup>11</sup> Arystoteles, *Etyka Nikomachejska*, V 10 1137b, 10–30, Warszawa 1956, cyt. za A. Stelmachowski, *Zarys teorii prawa cywilnego*, Warszawa 1998, s. 110.

<sup>12</sup> M. Safjan, [w:] *System prawa...*, s. 353; A. Doliwa, [w:] *Zasada słuszności prawa prywatnego i jej praktyczne znaczenie*, „Białostockie Studia Prawnicze” 2014, s. 9.

<sup>13</sup> F. Zoll, *Prawo cywilne. Część ogólna*, t. I, Poznań 1931, cyt. za M. Safjan, [w:] *System prawa prywatnego. Prawo cywilne – część ogólna*, red. M. Safjan, t. 1, wyd. 2, Warszawa 2012, s. 353.

<sup>14</sup> M. Safjan, [w:] *System prawa...*, s. 354.

<sup>15</sup> M. Pazdan, [w:] *System prawa...*, s. 11.

dzi to konieczność odrzucenia wniosku o stwierdzenie nabycia spadku przez sąd polski w części nieobejmującej wchodzących w skład spadku praw rzeczowych na nieruchomościach i posiadania nieruchomości położonych w Polsce<sup>16</sup>.

W przedmiotowej sprawie w skład spadku wchodziły m.in. własnościowe spółdzielcze prawo do lokalu mieszkalnego oraz udział w wysokości 1/8 w nieruchomości położonych w Polsce (w majątku odrębnym spadkodawczyni). Z ustaleń poczynionych przez Sąd Rejonowy wynika, że spadkodawczyni nabyła (wchodzący w skład spadku) lokal mieszkalny w celu zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych rodziców. Rodzice spadkodawczyni złożyli w Sądzie Rejonowym w Kielcach wniosek o stwierdzenie nabycia spadku zgodnie z prawem polskim. Małżonek spadkodawczyni jako uczestnik postępowania podniósł natomiast, że kognicja polskiego sądu jest ograniczona do stwierdzenia nabycia spadku w zakresie położonych w Polsce nieruchomości (art. 1110<sup>2</sup> k.p.c.), zaś w pozostałym zakresie zażądał odrzucenia wniosku. Sąd Rejonowy w Kielcach nie przychylił się do żądania męża spadkodawczyni i oddalił wniosek uczestnika o częściowe odrzucenie wniosku, a także stwierdził, że cały spadek po zmarłej bezdzielnie spadkobierczyni nabywają zgodnie z prawem polskim małżonek w 1/2 części i rodzice po 1/4 części każde, nie ograniczając w żaden sposób zakresu takiego stwierdzenia.

W swoim orzeczeniu Sąd Rejonowy przyjął, że co prawda zasadą prawa polskiego jest, że stwierdzenie nabycia spadku powinno dotyczyć całego spadku, a ograniczenie się do stwierdzenia nabycia spadku względem części majątku spadkowego jest niedopuszczalne, to jednak silniejsza jest reguła, iż sądy polskie mogą orzekać tylko w granicach jurysdykcji. Oznacza to, że majątek spadkowy ulega podziałowi na dwie części: jedną stanowi majątek położony za granicą, a drugą nieruchomości objęte jurysdykcją sądu polskiego. Korzystając zarazem z analizy zawartej w opinii biegłego z zakresu prawa holenderskiego, sąd pierwszej instancji stwierdził, iż akt prawa do dziedziczenia sporządzony w dniu 22 sierpnia 2011 r. przed holenderskim notariuszem stanowi – w rozumieniu art. 1149 (1) k.p.c. – rozstrzygnięcie innego organu państwa obcego wydane w sprawach cywilnych podlega co prawda uznaniu z mocy prawa (art. 1145 k.p.c.), ale doszedł zarazem do wniosku, że w sprawie występują przeszkody do uznania, określone w art. 1146 k.p.c.

Konkretnie, za taką przeszkodę uznał Sąd Rejonowy, powołując się na art. 1146 § 1 pkt 7 k.p.c., sprzeczność uznania aktu notariusza holenderskiego z podstawowymi zasadami porządku prawnego (klauzulą porządku publicznego) – regułami polskiego prawa spadkowego, chroniącymi bliskość więzi rodzinnej między osobami zaliczonymi do kręgu spadkobierców ustawowych a spadkodawcą. Zgodnie z art. 4 pkt 10 i 11 holenderskiego kodeksu cywilnego, na wypadek

<sup>16</sup> Teza sformułowana przez M. Margońskiego, *Skutki w Polsce poświadczenia dziedziczenia dokonanego przez notariusza holenderskiego, glosa do postanowienia Sądu Okręgowego w Kielcach z dnia 5 lutego 2015 r. (II CA 1533, II CZ 1784)*, „Nowy Przegląd Notarialny” 2015, nr 3, s. 55.

braku zstępnych, do dziedziczenia z ustawy jest powołany bowiem wyłącznie małżonek, a w dalszej kolejności rodzice i rodzeństwo. W polskim zaś porządku prawnym, jeżeli spadkodawca nie pozostawił po sobie zstępnych, do dziedziczenia powołani są obok małżonka rodzice spadkodawcy (art. 932 § 1 k.c.).

Sąd pierwszej instancji podniósł, że za takim rozwiązaniem przemawiają liczne argumenty natury słusznościowej – to rodzice często pomagają dzieciom w powstaniu ich majątku, wcześniej zapewniając im wychowanie i wykształcenie, a w chwili śmierci dziecka znajdują się zwykle w wieku, który już nie daje szansy na rozwój ich możliwości zarobkowych. Z tych też względów Sąd Rejonowy (przyjmując nie tylko jurysdykcję wyłączną, ale też fakultatywną) oddalił wniosek małżonka spadkodawczyni o odrzucenie wniosku o stwierdzenie nabycia spadku ponad te składniki majątkowe, co do których sąd polski posiada wyłączną jurysdykcję, uznając w opisanym stanie faktycznym prymat polskiego prawa spadkowego nad prawem holenderskim z powołaniem na klauzulę porządku publicznego.

W wyniku apelacji i zażalenia wniesionego przez uczestnika postępowania Sąd Okręgowy uznał, że zażalenie jest zasadne. Wskazał bowiem, że sąd pierwszej instancji wadliwie ocenił, iż uznanie aktu prawa do dziedziczenia sporządzonego przez notariusza holenderskiego naruszałoby klauzulę porządku publicznego ze względu na przewidziany w tym akcie inny porządek dziedziczenia niż określony w przepisach polskiego prawa spadkowego.

3. Z utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego<sup>17</sup> wynika, iż celem klauzuli porządku publicznego nie jest ocena zgodności zagranicznego rozstrzygnięcia wydanego według prawa obcego z prawem polskim. Przeciwny pogląd musiałby prowadzić do odrzucenia możliwości uznania jakichkolwiek rozstrzygnięć zapadłych w innych państwach, w tym w państwach członkowskich Unii Europejskiej, które przewidywałyby odmienne rozwiązania prawne od polskich reguł dziedziczenia ustawowego. Klauzula porządku publicznego może natomiast stanowić podstawę odmowy uznania orzeczenia zagranicznego (lub innego aktu organu państwa obcego wydanego w sprawie cywilnej) tylko wówczas, gdyby na skutek uznania zostały naruszone najbardziej podstawowe zasady polskiego systemu prawnego lub poszczególnych gałęzi prawa. Zastosowanie klauzuli porządku publicznego stanowi odstępstwo od zasady stosowania prawa obcego oraz uznawania zagranicznych orzeczeń opartych na tym prawie i dlatego przesłankę do jej zastosowania nie można interpretować w sposób rozszerzający. Zgodnie z utrwalonym w literaturze przedmiotu poglądem, w Polsce obowiązuje ugruntowana zasada równorzędnego traktowania prawa obcego, która oznacza równe traktowanie z prawem własnym. Nie ma podstaw prawnych do przyjęcia

<sup>17</sup> W przedmiocie stosowania klauzuli porządku publicznego Sąd Najwyższy wypowiadał się wielokrotnie. Tytułem przykładu można tu powołać np. następujące orzeczenia: I CR 625/75, IV CR 65/78, IV CSK 73/08, IV CSK 256/08, V CSK 335/10, IV CSK 224/10, I CSK 53/09, II CSK 202/11 i in.

domniemania właściwości *legis fori*; nie wynika ona zwłaszcza z art. 10 ust.1 ustawy Prawo prywatne międzynarodowe<sup>18</sup>.

Wyjątkowy charakter klauzuli porządku publicznego przewidzianej w różnych aktach prawnych zawierających przepisy prawa prywatnego międzynarodowego i międzynarodowego postępowania cywilnego skutkuje tym, iż jedynie naruszenie podstawowych, fundamentalnych zasad porządku prawnego może stanowić uzasadnioną podstawę odmowy uznania orzeczenia.

Należy także podkreślić, że niewłaściwe zastosowanie klauzuli porządku publicznego to błąd co do prawa, nie co do faktu<sup>19</sup> oraz że nieprawidłowe zastosowanie klauzuli należy traktować jako nieprawidłowe zastosowanie normy prawnej ze wszystkimi wynikającymi stąd konsekwencjami procesowymi.

4. Jak wskazuje się w literaturze przedmiotu, w każdym państwie znane są instytucje prawne, których celem jest ochrona szczególnych interesów własnego porządku prawnego, a które powodować mogą wyłączenie zastosowania obcego prawa lub ograniczenie zakresu jego zastosowania wskazanego jako właściwe normami prawa prywatnego międzynarodowego lub normami międzynarodowego postępowania cywilnego. Instytucje te mogą prowadzić albo do narzucenia zastosowania – wbrew rozstrzygnięciu wynikającemu z normy kolizyjnej – własnego uregulowania (przepisy „wymuszające swoje zastosowanie”), albo do wyłączenia stosowania wszystkich lub tylko niektórych uregulowań prawa obcego. Taką instytucją prawną, która umożliwia wyłączenie stosowania prawa obcego, powszechnie przyjmowanym w świecie, jest klauzula porządku publicznego<sup>20</sup>.

Na zastosowanie klauzuli porządku publicznego pozwalają także przepisy proceduralne odnoszące się do odmowy uznania lub wykonania orzeczenia sądu zagranicznego (w prawie polskim art. 1146 § 1 pkt. 5 k.p.c.) i zasadniczo klauzula ta opiera się na tych samych motywach, co klauzula porządku publicznego w prawie prywatnym międzynarodowym i się na niej wzoruje<sup>21</sup>. W przeciwieństwie jednak do klauzuli porządku publicznego w art. 7 ustawy z dnia 4 lutego 2011 r. – Prawo prywatne międzynarodowe<sup>22</sup>, która wyłącza stosowanie prawa obcego przez polski sąd lub inne organy państwa, klauzula porządku publicznego w postępowaniu cywilnym przeciwdziała uznaniu lub wykonaniu orzeczeń sądów zagranicznych. W obu jednak przypadkach ingerencja klauzuli zapobiega wystąpieniu na terytorium Polski skutków sprzecznych z podstawowymi zasa-

<sup>18</sup> M. Pazdan, [w:] *System prawa...*, s. 22.

<sup>19</sup> M. Sośniak *Klauzula porządku publicznego w prawie międzynarodowym prywatnym*, s. 178, cyt. za T. Ereciński, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Część czwarta i piąta*, Warszawa 2006, s. 293.

<sup>20</sup> M. Zachariasiewicz, [w:] *System prawa prywatnego*, t. 20A: *Prawo prywatne międzynarodowe*, red. M. Pazdan, Warszawa 2014, s. 487.

<sup>21</sup> K. Zawada, *Klauzula porządku publicznego w międzynarodowym postępowaniu cywilnym (na tle orzecznictwa Sądu Najwyższego w sprawach z zakresu prawa rodzinnego i spadkowego, „Nowe Prawo” 1979, nr 5, s. 73.*

<sup>22</sup> Dz. U. Nr 80, poz. 432 z późn. zm.



dami porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej<sup>23</sup>. Zastosowanie klauzuli nie jest uzasadnione przez sam fakt, że istnieje sprzeczność rozwiązań prawa obcego z własnym porządkiem prawnym. Powszechnie przyjmuje się, że instytucję tę można zastosować dopiero wtedy, gdy skutki zastosowania prawa obcego w konkretnych okolicznościach rozpatrywanej przez sąd sprawy będą sprzeczne z podstawowymi zasadami naszego porządku prawnego. Innymi słowy, klauzula zwraca się nie przeciwko treści obcego prawa, tylko przeciwko skutkom jego zastosowania i to skutkom szczególnie rażącym<sup>24</sup>.

W doktrynie przyjmuje się, że przez podstawowe zasady porządku prawnego należy rozumieć nie tylko fundamentalne zasady ustroju społeczno-politycznego, a więc zasady konstytucyjne, ale również naczelną zasady rządzące poszczególnymi dziedzinami prawa cywilnego, rodzinnego, pracy, procesowego. Podkreślenia wymaga ponownie, że w odniesieniu do uznania orzeczenia sądu zagranicznego nie chodzi o sprzeczność tego orzeczenia z podstawowymi zasadami naszego porządku prawnego, ale o to, by skutki uznania były nie do pogodzenia z tymi zasadami<sup>25</sup>. Zauważa się jednak także, że przy konstruowaniu tych zasad są pomocne, ukształtowane w danym społeczeństwie, zasady moralne, poglądy prawne, cele społeczno-gospodarcze realizowane na danym etapie jego rozwoju. Zastosowanie klauzuli porządku publicznego może jednak uzasadniać zarówno indywidualna norma prawna, jak i ogólna zasada systemu czy określonej dziedziny prawa<sup>26</sup>.

W literaturze przedmiotu pojawiają się poglądy o tworzeniu się tzw. europejskiego porządku publicznego (zwłaszcza w zakresie prawa procesowego), wspólnego wszystkim państwom UE, a to ze względu na nieustanne zbliżanie się porządków prawnych państw członkowskich<sup>27</sup>. W związku z tym coraz częściej wskazuje się także, że sądy krajowe nie mają całkowitej swobody w stosowaniu klauzuli porządku publicznego, lecz muszą się liczyć z podstawowymi zasadami prawa europejskiego wynikającego z traktatów unijnych i ogólnych zasad prawa UE, w tym w szczególności reguł dotyczących praw człowieka wypracowanych na tle orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. Zwraca się także uwagę, że ograniczenia w stosowaniu klauzuli porządku publicznego przez państwa członkowskie UE wynikają z Karty Praw Podstawowych. Wskazuje się także, że w orzeczeniu C-7/98 *Krombach przeciwko Bamberski* (motyw 22–23) Europejski Trybunał Sprawiedliwości podkreślił, że choć państwa członkowskie mają co do zasady swobodę w określaniu treści porządku publicznego, to jednak ustale-

<sup>23</sup> M. Sośniak, *Klauzula porządku...*, s. 293.

<sup>24</sup> Tamże, s. 189; M. Pazdan, *Prawo prywatne międzynarodowe*, Warszawa 2012, s. 79.

<sup>25</sup> T. Erciński, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Część czwarta i piąta*, Warszawa 2006, s. 294.

<sup>26</sup> M. Zachariasiewicz, *Komentarz do art. 21 Rozporządzenia Rzym I*, Internetowy System Informacji Prawnej LEX.

<sup>27</sup> K. Weitz, *Projektowane zmiany rozporządzenia nr 44/2001*, [w:] *Europejskie prawo procesowe cywilne i kolizyjne*, Warszawa 2012, s. 103 i literatura przedmiotu tam wskazana.

nie granic tej swobody jest kwestią wykładni przepisów konwencji (brukselskiej – obecnie rozporządzenie Bruksela I) i objęte jest kognicją Trybunału Sprawiedliwości UE<sup>28</sup>. Wyrażane są jednak także poglądy odmienne, które głoszą, że na płaszczyźnie prawa prywatnego międzynarodowego nie istnieje jakiś wspólny unijny porządek publiczny<sup>29</sup>. Argumentem przemawiającym za takim stanowiskiem jest m. in. utrzymanie klauzuli porządku w takich rozporządzeniach unijnych jak Rzym I,<sup>30</sup> Rzym II,<sup>31</sup> a nawet w nowym rozporządzeniu Bruksela I<sup>32</sup>.

5. Także w stosowanym od 17 sierpnia 2015 r. rozporządzeniu Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) z dnia 4 lipca 2012 r. Nr 650/2012 w sprawie jurysdykcji, prawa właściwego, uznawania i wykonywania orzeczeń, przyjmowania i wykonywania dokumentów urzędowych dotyczących dziedziczenia oraz w sprawie ustanowienia europejskiego poświadczenia spadkowego tzw. rozporządzeniu spadkowym przyjęto obie postaci klauzuli porządku publicznego, tj. klauzulę wyłączającą stosowanie prawa obcego (art. art. 35) oraz klauzulę przeciwdziałającą uznaniu orzeczenia sądu zagranicznego (art. 40).

Wydaje się, że klauzula ta może nabrać szczególnego znaczenia wobec przyjęcia w rozporządzeniu jako podstawowej zasady *jeden sąd–jedno prawo–jeden spadek*<sup>33</sup>.

W odróżnieniu jednak od wymienionych powyżej rozporządzeń unijnych, w rozporządzeniu spadkowym wskazano zasady wykładni porządku publicznego (*ordre public*) na potrzeby rozporządzenia. Zgodnie z pkt. 58 Preambuły, względy interesu publicznego powinny umożliwić sądom i innym właściwym organom rozpatrującym sprawy spadkowe w państwach członkowskich nieuwzględnienie – w wyjątkowych przypadkach – niektórych przepisów obcego prawa, gdy w danym przypadku stosowanie tych przepisów byłoby w sposób oczywisty sprzeczne z porządkiem publicznym danego państwa członkowskiego. Jednakże ani sądy, ani inne właściwe organy nie powinny mieć możliwości zastosowania klauzuli porządku publicznego w celu pominięcia prawa innego państwa członkowskiego lub odmowy uznania lub – w zależności od przypadku – przyjęcia lub wykonania orzeczenia, dokumentu urzędowego lub ugody sądowej z innego państwa członkowskiego, w sytuacji gdy byłoby to sprzeczne z Kartą Praw Podstawowych Unii Europejskiej, w szczególności z jej art. 21, zakazującym wszelkich form dyskryminacji. Zakaz dyskryminacji, o którym mowa, obejmuje wszelką dyskryminację, w szczególności ze względu na płeć, rasę, kolor

<sup>28</sup> M. Zachariasiewicz, [w:] *System prawa...*, s. 487.

<sup>29</sup> A. J. Bělohávek, *Rozporządzenie Rzym I. Konwencja Rzymska. Komentarz*, t. 2, Warszawa 2010, s. 470.

<sup>30</sup> Rozporządzenie Rady Nr 593/2008 z dnia 17 czerwca 2008 r. w sprawie prawa właściwego dla zobowiązań umownych.

<sup>31</sup> Rozporządzenie nr 864/2007 z dnia 11 lipca 2007 dotyczące prawa właściwego dla zobowiązań pozaumownych.

<sup>32</sup> Rozporządzenie Nr 1215/2012.

<sup>33</sup> Por. m.in. p. 15 Preambuły.



skóry, pochodzenie etniczne lub społeczne, cechy genetyczne, język, religię lub przekonania, poglądy polityczne lub wszelkie inne poglądy, przynależność do mniejszości narodowej, majątek, urodzenie, niepełnosprawność, wiek lub orientację seksualną, a także przynależność państwową.

6. W sprawie, która stała się przyczynkiem do rozważań zawartych w niniejszym artykule, błędem<sup>34</sup> sądu pierwszej instancji było przyjęcie stanowiska, że uznanie aktu notarialnego prowadzące do zastosowania prawa obcego (spadkowego prawa holenderskiego) przewidującego, iż po spadkodawczyni nie dziedziczą jej rodzice, jest sprzeczne z podstawowymi zasadami polskiego porządku prawnego i że zastosowanie klauzuli może prowadzić do wyłączenia zastosowania obcego prawa i przyjęcia automatycznie właściwości prawa własnego. Klauzula zwraca się bowiem przeciwko skutkom zastosowania konkretnego obcego uregulowania, a nie w ogóle przeciwko właściwości obcego prawa. Natomiast nie ulega wątpliwości, że przepisy polskiego prawa spadkowego nie zawsze przewidują dziedziczenie rodziców po spadkodawcy, jak również pozwalają na sporządzenie testamentu dowolnie określającego krąg spadkobierców.

Odpowiadając zatem na pytanie postawione w tytule niniejszego opracowania, należy udzielić odpowiedzi negatywnej, zauważając, że w prawie prywatnym międzynarodowym „sprawiedliwość” w rozumieniu „słuszność” jest zapewniana nie poprzez odmowę stosowania prawa obcego jako prawa niesprawiedliwego („nieprawego” prawa), ale przy wykorzystaniu klauzuli porządku publicznego, która jednak wyłącza stosowanie prawa obcego wyłącznie wtedy, gdy skutki jego zastosowania w konkretnym przypadku byłyby sprzeczne z zasadami porządku publicznego w Polsce<sup>35</sup>.

Wyjątkowy charakter klauzuli jako swoistej „kłapy bezpieczeństwa”, służącej ochronie szczególnie istotnych własnych interesów, pozwala odmówić zastosowania obcego prawa tylko wówczas, gdy w grę wchodzi sprzeczność z podstawowymi zasadami porządku prawnego i sprzeczność ta ma charakter rażący. Chodzi tu zatem o zasady, których fundamentalne znaczenie dla własnego porządku prawnego nie budzi wątpliwości. Porządek publiczny – choć jego treść ustalają sądy na tle krajowych porządków prawnych w konkretnych okolicznościach sprawy – podlega restrykcyjnej wykładni. Nie wystarczy też enigmatyczne powołanie się na sam porządek publiczny – konieczne jest stwierdzenie konkretnej treści określonej zasady<sup>36</sup>.

<sup>34</sup> M. Margoński przyjęte stanowisko Sądu Rejonowego w odniesieniu do sposobu zastosowania klauzuli nazywa wręcz „herezją”: *Skutki w Polsce poświadczenia dziedziczenia dokonanego przez notariusza holenderskiego, glosa do postanowienia Sądu Okręgowego w Kielcach z dnia 5 lutego 2015 r. (II CA 1533, II CZ 1784)*, „Nowy Przegląd Notarialny” 2015 nr 3, s. 68.

<sup>35</sup> Stanowisko zajęte jednak przez Sąd Rejonowy w Kielcach może sugerować, że tak pojęta sprawiedliwość/słuszność może nie być jednak za taką uznawana w potocznym poczuciu sprawiedliwości.

<sup>36</sup> M. Zachariasiewicz, *Komentarz do art. 21...*

**Joanna Kruczalak-Jankowska**

**MAY THE APPLICATION OF FOREIGN LAW BY A POLISH COURT  
BE UNFAIR? SOME REMARKS ON PRIVATE INTERNATIONAL LAW  
AND INTERNATIONAL CIVIL PROCEDURE AGAINST  
THE BACKGROUND OF THE DECISIONS OF DISTRICT AND CIRCUIT  
COURTS IN KIELCE OF 2015 (II CA 1533, II CZ 1784)**

Justice (legitimacy) in private international law has its emanation primarily in the design of public order clause. According to the opinions commonly presented in the literature, there is a well-established principle of „equal treatment of foreign law” in Poland, which means equal treatment of foreign and national legal orders. Therefore, all modifications in this regard must be based on public order clause, which means that both in private international law and international civil procedure the application of the clause is not justified by the fact that there is a contradiction between foreign law and national legal order. It is generally accepted that this institution can be used only if the results of the application of foreign law in a particular case before a court would be contrary to the fundamental principles of Polish law. The clause, therefore, does not act against the content of foreign law but only against the consequences of its use, especially if they are particularly glaring.